

Sygn. akt VIII Ga 149/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Elżbieta Kala

Protokolant protokola sądowy Emilia Topolska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2019 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

sprawy z powództwa: **K. P.**

przeciwko: **J. M. (1) i E. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt. VIII GC 946/18 upr

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt VIII Ga 149/19

UZASADNIENIE

Powód - K. P. wniósł pozew przeciwko pozwany (...), J. M. (1) oraz E. R. o zapłatę 14 019,42 złotych wraz z kosztami procesu oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- a) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- b) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;
- c) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- d) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
- e) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;
- f) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 marca 2017 r. do dnia zapłaty;
- g) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;
- h) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 maja 2017 r. do dnia zapłaty;

- i) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;
- j) 1 230,00 złotych za okres od dnia 11 lipca 2017 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 17 lutego 2014 r. strony zawarły umowę najmu pomieszczenia w lokalu użytkowym przy ul. (...) B.. Czynsz najmu wynosił 200,00 zł netto od marca do maja 2014 r., a od czerwca 1 000,00 zł netto plus należny podatek VAT. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Termin płatności za pierwsze trzy miesiące miał przypadać na 15 dzień miesiąca, a za następne miesiące wobec braku określenia terminu zapłaty powód stosował przepis art. 669 § 2 k.c., przewidując termin do 10 dnia każdego miesiąca w przypadku umowy zwartej na czas nieokreślony. Powód podał, że zbył ogół praw i obowiązków współnika z dnia 25 czerwca 2014 r. na rzecz E. R. i nie jest współnikiem pozwanej spółki. Powód podał, że na żadaną kwotę składa się wartość przedmiotu sporu w kwocie 12 300,00 zł (czynsze za okres od października 2016 r. do lipca 2017) oraz kwota 1 719,42 zł tytułem wynagrodzenia wynikającego z ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zwrotu kosztów dochodzenia należności.

W dniu 15 listopada 2017 r., w sprawie rozpoznawanej pod sygn. akt VIII GNc 6945/17, referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W dniu 28 grudnia 2017 r. referendarz sądowy stwierdził prawomocność powyższego nakazu zapłaty w stosunku do pozwanego (...), z upływem dnia 19 grudnia 2017 r.

Pozwani - E. R. i J. M. (1) w sprzeciwie zaskarżyli w/w nakaz zapłaty w całości, zarzucając pozornosc umowy najmu i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów według norm przepisanych. Pozwani podnieśli, iż rzeczywistym celem tej umowy było uzyskanie przez spółkę adresu do doręczeń. Pozwani zarzucili, że w umowie nie został skonkretyzowany przedmiot najmu, nie sporządzono protokołu zdawczo-odbiorczego, wynajmujący nie wskazał w umowie żadnych warunków, które umożliwić miały najemcy samodzielne rozliczenie się z dostawcami mediów, co świadczyło o pozornym charakterze umowy najmu. Ponadto, faktury objęte pozwem opiewały na kwotę 1 230,00 zł tj. na kwotę czynszu najmu bez kosztów związanych ze zużyciem mediów. Pozwana spółka miała nie płacić nigdy żadnych opłat eksploatacyjnych, co oznacza, zdaniem skarżących, że w lokalu powoda pozwani nie prowadzili działalności. O pozornosci umowy świadczyć miał wreszcie fakt umówienia się przez strony w sposób nieformalny co do informowania współników spółki o przychodzącej korespondencji na ul. (...) w B..

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt VIII GC 946/18 upr Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 14.019,42 wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:

- a) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 października 2016 r. do dnia zapłaty;
- b) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;
- c) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;
- d) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty;
- e) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;
- f) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 marca 2017 r. do dnia zapłaty;
- g) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;
- h) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
- i) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty;
- j) kwoty 1.230,00 zł od dnia 11 lipca 2017 r. do dnia zapłaty;

a ponadto - kwotę 3917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, wskazując, że odpowiedzialność pozwanych jest solidarna z (...) w B., w powyższym zakresie (punkt I i II wyroku), co do kwoty zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt VIII GNc 6945/17.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie. (...) w B. są obecnie J. M. (1) i E. R. . W dniu 17 lutego 2014 r. powód zawarł z (...) (...) w B. umowę najmu jednego pomieszczenia mieszającego się w lokalu użytkowym położonym w B. przy ul. (...). Powód oddał najemcy do używania pomieszczenie, którego powierzchnia użytkowa wynosiła 20 m⁽²⁾ wraz ze znajdującym się w nim urządzeniami i wyposażeniem oraz z prawem korzystania z przynależnej powierzchni użytkowej obejmującej pomieszczenie socjalne, korytarz, wc. Czynnosc najmu od 1 marca 2014 r. strony określiły na kwotę 200,00 zł miesięcznie powiększony o należny podatek VAT, który miał być płatny był w terminie 14 dni od dnia doręczenia wynajmującemu faktury VAT. Natomiast od 1 czerwca 2014 r. czynsz najmu strony ustaliły na kwotę 1 000,00 zł miesięcznie plus należny podatek VAT, nie określając daty wymagalności czynszu. Najemca zobowiązany był dodatkowo pokryć wszelkie koszty związane z eksploatacją lokalu, w szczególności za wodę, prąd, ciepło oraz wywóz śmieci. W przypadku gdy koszty te poniósł wynajmujący, mógł on żądać od najemcy zwrotu odpowiednich kwot w terminie 14 dni od doręczenia wezwania. Umowa została zawarta na czas nieoznaczony. Umowę najmu strony zawarły przede wszystkim w celu uzyskania adresu dla siedziby Spółki. W dacie zawarcia umowy współnikiem spółki jawnej poza J. M. (1) był powód K. P. . Pozwany J. M. (1) większość prac wykonywał w domu w K.. Pozwany korzystał z usług świadczonych przez biuro tłumaczeń powoda, które znajdowało się w budynku przy ul. (...) w B.. Pozwany bywał w siedzibie spółki, odbierał tłumaczenia przysięgłe dokumenty z biura tłumaczeń, odbierał korespondencje lub awiza kierowane do Spółki. Pozwany J. M. (1) miał w siedzibie spółki rzeczy, w tym prywatne obrazy. Pozwany wnosił o renegotiację umowy. W dniu 25 czerwca 2014 r. powód zbył na rzecz E. R. ogół praw i obowiązków zbywającego w spółce jawnej (...), K. P. za kwotę 5 000,00 zł. (...) Spółka jawna w 2014 roku regulował swoje zobowiązania z tytułu najmu lokalu użytkowego. Powód uzyskał prawomocne rozstrzygnięcia w postaci nakazów zapłaty opatrzonej klauzulami wykonalności dotyczących poprzednich pozwów kierowanych przez powoda przeciw Spółce. Powód z tytułu umowy najmu wystawił pozwanemu faktury VAT nr: (...) na kwotę 1 230,00 zł za październik 2016 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 października 2016 r. , (...) na kwotę 1 230,00 zł za listopad 2016 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 listopada 2016 r. (...) na kwotę 1 230,00 zł za grudzień 2016 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 grudnia 2016 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za styczeń 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 stycznia 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za luty 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 lutego 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za marzec 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 marca 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za kwiecień 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 kwietnia 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za maj 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 maja 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za czerwiec 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 czerwca 2017 r., (...) na kwotę 1 230,00 zł za lipiec 2017 r. z terminem zapłaty wyznaczonym na 10 lipca 2017 r. Powód wezwał (...) Spółkę jawną w B. do zapłaty nieuregulowanych faktur Vat oraz kosztów odzyskiwania należności obliczonych zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Należności w wysokości 40 euro od każdej faktury niezapłaconej w terminie za okres od października 2016 roku do lipca 2017 roku wynosiły łącznie, po przeliczeniu na złote polskie kwotę 1719,42 zł.

Opisany stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedłożone dokumenty prywatne, a także zeznania powołanych świadków i stron procesu. Sąd dał wiarę zgromadzonym dowodom w niniejszej sprawie, w tym dokumentom, których autentyczność nie była kwestionowana. Co do zasady Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w zakresie zawarcia umowy najmu jak i jej wykonywania. Sąd Rejonowy miał jednak na uwadze, że subiektywne przekonanie pozwanych co do pozorności umowy nie miało znaczenia dla sprawy. Sąd odmówił wiary w zakresie zeznań pozwanych, w jakim twierdzili, że uniemożliwiono im korzystanie z lokalu, ponieważ powyższe jest sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym jak i samymi zeznaniami pozwanych, którzy potwierdzili, że rzeczy znajdujące się w pomieszczeniu należą do J. M. (1).

Sąd Rejonowy zważył, że podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił przepis o najmie lokali. Zgodnie z art. 659 § 1 k.c., przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. W myśl § 2 tego artykułu,

czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju. Stosownie do art. 669 § 1 k.c., najemca obowiązany jest uiszczać czynsz w terminie umówionym.

Wskazano, że co do zasady pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy najmu ani wynikającego z niej obowiązku uiszczania umówionego czynszu. Pozwany powołał się na pozorność umowy najmu, wskazując, że rzeczywistym celem tej umowy miało być uzyskanie przez spółkę adresu do doręczeń.

Odwołując się do treści art. 83 ust. 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że żaden przepis prawa nie zabrania zawarcia umowy najmu w celu udostępnienia danych adresowych, które są niezbędne do rejestracji przedsiębiorstwa z możliwością posługiwania się tym adresem w obrocie gospodarczym i prawnym. Sąd ten powołał się na treść wyroku NSA w Warszawie z dnia 5 sierpnia 2014 r. sygn. akt II FSK 3549/13, w którym wskazano, że firma, która jako adres swojej siedziby podała wirtualne biuro, powinna dostać numer identyfikacji podatkowej. W powołanym wyroku stwierdzono, że w obecnych realiach obrotu gospodarczego, przy uwzględnieniu współczesnych technologii, czynności zarządcze i działalność gospodarcza są i mogą być prowadzone w dowolnym miejscu, także przy wykorzystaniu tzw. biur wirtualnych czy biur coworking (dzielonych). Umowa taka może być umową najmu. Tym samym nawet gdyby uznać, że strony zawarły umowę najmu jedynie dla uzyskania adresu w celach rejestrowych, należy ją, w ocenie Sądu I instancji, za dopuszczalną w obrocie gospodarczym.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że nie jest możliwe przyjęcie, że umowa jest pozorna, w sytuacji gdy została ona przez strony faktycznie wykonana. Pozorność to z góry założona sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron. Pozorność jest przy tym okolicznością faktyczną, która wymaga wykazania. Kluczowe zaś znaczenie dla oceny, czy pomiędzy oświadczeniami woli stron umowy, a jej treścią, w zakresie elementów istotnych dla oceny jej ważności, zachodzi niezgodność, jest zachowanie stron po zawarciu umowy, w szczególności świadczące o realizowaniu uprawnień i obowiązków z niej wynikających.

Sąd Rejonowy wywodził, że o pozorności umowy najmu nie może świadczyć brak wskazania w niej jakie urządzenia i wyposażenie znajdują się w najmowanym lokalu czy też brak sporządzenia protokołu zdawczo – odbiorczego. Podkreślono, że w dacie zawarcia umowy najmu powód był wspólnikiem pozwanej spółki jawnej, co do której uprawomocnił się nakaz zapłaty wydany w niniejszym postępowaniu. Zatem z tego chociażby wynika, że strony – byłych wspólników, łączyło wzajemne zaufanie do siebie i nie było konieczności sporządzania w dacie zawierania umowy protokołu zdawczo – odbiorczego. Także okolicznością przesądzającą o pozorności nie może być, zdaniem Sądu Rejonowego, fakt, iż faktury najmu były wystawione wyłącznie na kwotę czynszu najmu bez kosztów związanych ze zużyciem mediów. Wynajmujący, nawet jeżeli zawarł w treści umowy najmu postanowienie o obciążaniu wynajmującego opłatami za media, to może, ale nie musi obciążać tymi kosztami. Tym bardziej, co było bezsporne, wspólnicy spółki jawnej bardzo rzadko przebywali w siedzibie spółki, pozwana E. R. praktycznie tam nie bywała, a J. M. (1) jedynie sporadycznie. Tym samym, w opinii Sądu Rejonowego, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, zużycie mediów przez spółkę jawną mogło być na minimalnym poziomie i powód nie chciał obciążać znikomymi kosztami pozwanych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa najmu lokalu użytkowego położonego w B. przy ul. (...) obejmowała jedno pomieszczenie mieszczące się w lokalu, którego powierzchnia użytkowa wynosiła 20 m⁽²⁾. Umowa ta została podpisana przez strony i była wykonywana, w tym był płacony czynsz najmu w 2014 roku. Pozwana spółka, czy też jej wspólnicy nigdy nie wzywali powoda do wydania najmowanego pomieszczenia, nigdy też nie wskazywali, że mają utrudniony dostęp do lokalu – pomieszczenia, ani także, że z jakichkolwiek przyczyn nie mogą swobodnie korzystać z lokalu. Pozwany J. M. (1) był w siedzibie spółki, odbierał tłumaczenia przysięgłe dokumenty z biura tłumaczeń, odbierał korespondencję lub awiza kierowane do spółki. Ponadto, przechowywał w siedzibie spółki rzeczy, w tym prywatne obrazy. Sąd Rejonowy zauważył też, że żona pozwanego zeznała, iż była w biurze na (...), co według Sądu I instancji, świadczy o tym, że spółka jawna nie tylko miała tam zarejestrowaną siedzibę, ale jej wspólnik J. M. (1) musiał tam przebywać, pracować, skoro żona po niego przyjechała. Co więcej, pozwany J. M. (1) wnosił o renegotjowanie

umowy, co świadczy o tym że akceptował początkowo jej warunki. Także wcześniejsze zapłaty za czynsz najmu przez spółkę potwierdziły, że była ona wykonywana i nie została zawarta dla pozorów.

Mając powyższe na uwadze, skoro umowa wzajemna została zawarta na czas nieokreślony i nie została skutecznie wypowiedziana ani rozwiązana przez strony i nie zostało wykazane przez pozwanych, że jest ona nieważna, gdyż była zawarta dla pozorów, to obowiązkiem najemcy, wobec możliwości korzystania z najmowanego pomieszczenia, była zapłata czynszu, zgodnie z art. 659 § 1 i 669 § 1 k.c. i postanowieniami umownymi.

Biorąc pod uwagę, że wszelkie zarzuty pozwanego zostały rozstrzygnięte na niekorzyść pozwanych, a w zakresie naliczonego czynszu nie było wątpliwości co do jego wysokości – przewidzianego w umowie, a także niekwestionowania otrzymania przez pozwanych (najemcę) faktur, Sąd Rejonowy, na podstawie art. 659 § 1 k.c. i § 3 ust. 2 umowy najmu oraz przy uwzględnieniu art. 22 § 2 k.s.h. zasądził od pozwanych – współników spółki jawnej - solidarnie na rzecz powoda kwotę 12 300 zł stanowiącą czynsz najmu za okres od października 2016 roku do lipca 2017 roku.

O obowiązku uiszczenia odsetek orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c. i przy uwzględnieniu art. 669 § 1 k.c. i § 3 ust. 2 umowy najmu. Od poszczególnych kwot, odsetki zasądzono od dnia następującego po dziesiątym dniu każdego miesiąca.

Ponadto zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Z uwagi, iż pozwani nie uregulowali należności wynikających z przedłożonych faktur w terminie umownym i powodowi przysługiwało uprawnienie do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 powołanej ustawy, to mógł żądać kwot w wysokości stanowiących równowartość 40 euro przeliczonych na złote, od każdej z niezapłaconej w terminie faktury. Prawidłowo powód wyliczył w pozwie równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym dane świadczenie pieniężne stało się wymagalne na łączną kwotę 1719,42 zł. Tym samym żądanie powoda w powyższym zakresie, okazało się w pełni uzasadnione.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Sąd zważył, że przegrywający sprawę pozwany powinien zwrócić powodowi opłatę sądową od pozwu w kwocie 300,00 złotych, kwotę 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego oraz koszty zastępstwa procesowego, które wedle stawki minimalnej opiewały na kwotę 3600,00 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie; Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. ze zm.).

Sąd orzekł, iż pozwani J. M. (1) oraz E. R., którzy są (...) spółka jawna w B. odpowiadają solidarnie z (...) w B. w zakresie punktu I i II wyroku, co do kwoty zasądzonej prawomocnym nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie o sygn. akt. VIII GNc 6945/17 (por. art. 22 § 2 k.s.h.)

Pozwani w apelacji zaskarżyli w/w wyrok w całości, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy sądowi właściwemu. Zaskarżonemu wyrokowi pozwani zarzucili:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez wadliwe uznanie, że umowa najmu zawarta pomiędzy stronami nie była umową pozorną, a pozwani rzeczywiście wynajmowali pomieszczenie o pow. 20 m kw. W lokalu powoda przy ulicy (...),

- obrazę przepisów postępowania – art. 233 § 1 i 2 kpc poprzez sprzeczną z tym przepisem ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na dokonaniu przez sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów,

- obrazę przepisów postępowania – art. 386 § 4 kpc poprzez nierozpoznanie istoty sprawy wskutek błędnej oceny przesłanek ubezskutezniających całe roszczenie.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej, a ponadto – o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania w drugiej instancji w podwójnej wysokości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy stwierdzić należy, że o jego nietrafności przekonuje utrwalone stanowisko judykatury, w świetle którego pojęcie "istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. (...), to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Innymi słowy, rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej.

Z kolei interpretując przesłankę nierozpoznania istoty sprawy wskazuje się, że należy przez to rozumieć sytuację, w której Sąd pierwszej instancji ograniczając zakres badania sprawy w rezultacie nie odniósł się do kwestii tworzących materialnoprawną podstawę powództwa lub merytorycznych zarzutów pozwanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2015, I CZ 68/15 i tam cytowane wcześniejsze wypowiedzi judykatury, por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., sygn. akt C 1839/36, opubl. Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 1998 r., sygn. akt II CKN 897/97, opubl. OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 161/05, opubl. Lex nr 178635).

Do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi zatem wówczas, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu strony na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy (por. np. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797). Wobec powyższego za nierozpoznanie istoty sprawy musi być poczytane pominięcie przy rozstrzyganiu przez Sąd konieczności zbadania i ustalenia, a następnie prawnej oceny okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia wskutek błędnego uznania braku ich znaczenia prawnego, przy niezasadnym uznaniu, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialno-prawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22, z dnia 13 marca 2014 r., I CZ 10/14 i z dnia 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, nie publ.). Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, Nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezakończenie przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2014 r., sygn. akt III PZ 6/14, opubl. Lex nr 1486981). Natomiast oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt V CZ 15/13, opubl. Lex nr 1360364).

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut nierozpoznania istoty sprawy, jest całkowicie chybiony. Zwłaszcza w sytuacji, gdy pozwani nie sprecyzowali czym dokładnie zarzut ten motywują. Skarżący ograniczyli się tu bowiem do wskazania, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił „przesłanki ubezskutezniające całe roszczenie” (zob. k. 250).

Należy wskazać, że dla ustalania sposobu rozumienia umowy przez strony w chwili jej zawarcia, któremu realizacja umowy miała służyć, mogą być stosowane wszelkie środki dowodowe dopuszczalne według reguł procesu cywilnego. Ponieważ konieczne jest ustalenie faktów ze sfery psychiki, można oprzeć się wyłącznie na dowodach pośrednich. W przypadku umów pisemnych konieczna jest analiza językowa dokumentu umowy. Judykatura Sądu Najwyższego podkreśla przy tym niedopuszczalność ograniczania się w interpretacji do samego tekstu i wskazuje na konieczność uwzględniania innych postanowień umowy, czyli tzw. kontekstu językowego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 marca 2006 r., III CSK 30/06, Legalis; z 27 czerwca 2007 r., II CSK 129/07, Legalis; z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, Legalis; z 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 569/12, Legalis; z 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, Legalis). Ponadto orzecznictwo nie traktuje interpretacji dokumentu, jako samodzielnego, odrębnego sposobu wykładni, podkreślając jej łączność z badaniem celu stron i okoliczności ich działania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 26 maja 2006 r., V CSK 73/06, Legalis oraz z 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 569/12, Legalis). Spośród innych źródeł informacji o rzeczywistej woli stron i sposobie rozumienia przez nie postanowień umowy należy wymienić: zeznania osób, które umowę zawarły, a także inne oświadczenia stron czynności prawnej składane sobie nawzajem oraz inne zachowania stron podjęte po zawarciu umowy, zwłaszcza sposób jej wykonywania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2011 r., III CSK 55/11, Legalis; z 5 marca 2008 r., V CSK 418/07, Legalis; z 16 stycznia 2013 r., II CSK 302/12, Legalis; z 26 lipca 2012 r., II CSK 9/12, Legalis; z 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, Legalis; z 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08, Legalis).

Sąd I instancji zbadał charakter łączącego strony stosunku prawnego, wskazał, że - nawet gdyby przyjąć, że strony łączyła umowa najmu jedynie dla uzyskania adresu w celach rejestrowych, to należałoby uznać ją za dopuszczalną w obrocie gospodarczym.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania w charakterze świadków: E. M., M. L., S. S., na okoliczność zawarcia umowy najmu i jej wykonywania, a ponadto – dowód z przesłuchania stron. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wyjaśnił, którym zeznaniom dał wiarę, a którym wiarygodności odmówił, w jakiej części i z jakich przyczyn.

Rację mają wprawdzie skarżący podnosząc, że w uzasadnieniu wydanego wyroku Sąd Rejonowy nie odniósł się do zeznań jednego ze świadków - S. S.. W ocenie Sądu Okręgowego, to uchybienie nie ma jednakże wpływu na rozstrzygnięcie wydane w niniejszej sprawie. Zeznania tego świadka nie wniosły bowiem niczego istotnego do sprawy. Świadek w pierwszym już zdaniu stwierdził bowiem, że „nie do końca wie o co chodzi w sprawie” (k. 192).

Niezależnie od tego wskazać należy, w odniesieniu do zarzutu skarżących w przedmiocie pominięcia przez Sąd I instancji dowodu z zeznań F. O., że pozwani nie mogli w apelacji podnosić tego zarzutu. Przeszkodą jest art. 162 k.p.c., który stanowi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że zastrzeżenie będzie skuteczne tylko wówczas, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył. Nie jest to wymóg nadmierny, strona zaś – wnosząc następnie apelację, zwłaszcza gdy jest ona reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika – powinna wskazać naruszone przepisy prawa procesowego, a więc te właśnie, w związku z których naruszeniem zgłosiła zastrzeżenie. Wyłączenie spod kontroli instancyjnej uchybienia Sądu pierwszej instancji polegającego na niedopuszczeniu dowodów, na które strona nie zwróciła skutecznie uwagi sądowi, pozbawia ją nie tylko prawa powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, ale także możliwości skutecznego domagania się kontroli przez Sąd drugiej instancji – w trybie art. 380 k.p.c. – postanowienia oddalającego wnioski dowodowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006

r., V CSK 237/06, Biuletyn SN 2006/11/17, a także uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, LEX nr 1438426).

W przedmiotowej sprawie, obecny na rozprawie w dniu 6 września 2018 r. pełnomocnik pozwanych – odnosząc się do pominięcia przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka F. O., wskazał jedynie, że „zgłasza zastrzeżenie do protokołu, iż pominięcie dowodu z zeznań świadka powoduje niepełność postępowania” (k.193v). W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwani utracili prawo podnoszenia zarzutu związanego z pominięciem przez Sąd Rejonowy w/w wniosku dowodowego, nawet jeśli miałby on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niezasadne były również, w ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga wskazania przyczyn dyskwalifikujących dokonaną przez sąd ocenę wiarygodności i mocy dowodowej konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skarżący powinien więc wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd. Nie wystarcza przedstawienie własnej oceny dowodów, odmiennej od oceny sądu, ani też własnej wersji stanu faktycznego. Podkreślenia bowiem wymaga, że ocena dowodów jest uprawnieniem sądu orzekającego i jeśli jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, to do jej podważenia nie wystarcza przeciwstawienie jej subiektywnej oceny strony, choćby ta ocena była również logicznie poprawna. Ocena mocy i wiarygodności dowodów może być bowiem skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdy wykaże się, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna, itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 31 sierpnia 2005 r., sygn. akt I ACa 456/05, opubl. Lex nr 177026).

Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie dowodów nie sposób się jednak dopatrzeć. Naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący upatrują m.in. w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie zeznań świadków i stron. Tymczasem podkreślić należy, że w przypadku osobowych źródeł dowodowych - świadków i stron - przy ocenie których istotne znaczenie ma bezpośredni wydzźwięk zeznań złożonych przed składem orzekającym, sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w dokonane na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne. W konsekwencji zmiana ustaleń nastąpić może zupełnie wyjątkowo, w razie oczywistej błędności oceny materiału mającego jednoznaczną wymowę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., IV CK 183/02, LEX nr 164006).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji w sposób wnikliwy rozważył całość zebranego w tym postępowaniu materiału dowodowego. Dokonana przez ten Sąd ocena zeznań świadków oraz stron nie ograniczyła się do niektórych tylko przesłanek, np. takich jak rodzaj stosunków łączących świadka ze stroną, lecz oparta została na zestawieniu treści zeznań z pozostałymi dowodami naświetlającymi okoliczności sprawy w sposób odmienny i na dokonaniu prawidłowego wyboru. Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom wynikającym z art. 233 § 1 k.p.c. Fakt, iż Sąd ten w sposób odmienny, niż chciałaby tego strona pozwana, ocenił zeznania, nie oznacza, że przekroczono granice swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie ocenił, że zamiarem stron było zawarcie umowy najmu lokalu. Sąd Okręgowy nie podziela przy tym poglądu skarżących, że umowa zawarta przez strony w dniu 14 lutego 2014 r. jest umową zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Istotą zaś pozorności jest ukrycie braku zamiaru wywołania określonych skutków prawnych. Gdyby zatem strony porozumiały się, że czynność prawna nie wywoła określonych, typowych dla tej umowy skutków prawnych należałoby uznać, iż umowa taka jest nieważna.

Oświadczenie złożone dla pozorów, w rozumieniu art. 83 § 1 zdanie pierwsze k.c., to inaczej oświadczenie symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują takiej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich rzeczywiste, prawdziwe przeświadczenie, że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie, musi między stronami istnieć niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt

konfidencji); porozumienie co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach.

Pozorność jest wadą o tyle specyficzną, że składający oświadczenie woli podejmuje świadomie decyzję o wyrażeniu woli określonej treści oraz decyzję, że oświadczenie to nie wywoła takich skutków prawnych, jakie zwykle wywołuje. O wystąpieniu wady w postaci pozorności można więc mówić w takiej sytuacji, w której oświadczenie woli zostaje złożone drugiej stronie dla pozorów, czyli bez zamiaru wywołania skutków prawnych, a druga strona ma świadomość, że oświadczenie jest składane dla pozorów i akceptuje brak zamiaru wywołania skutków prawnych (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., sygn. akt I CSK 786/14, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 74 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II CKN 816/97, nie publ., z dnia 15 stycznia 2003 r., IV CKN 1623/00, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 684/04, nie publ.).

W przypadku niniejszej sprawy nie sposób, w ocenie Sądu Okręgowego, przyjąć, że strony de facto nie miały zamiaru zawierać umowy najmu i zawarły w tym zakresie jakieś porozumienie (akt konfidencji). Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał za przekonującą w tym względzie wersję powoda. Umowa z dnia 14 listopada 2014 r. zawierała niezbędne dla tejże umowy, a wynikające z art. 659 kc elementy. Do zawarcia umowy najmu dochodzi, gdy strony uzgodnią istotne jej składniki (*essentialia negotii*), do jakich należą przedmiot najmu i czynsz stanowiący ekwiwalent za możliwość korzystania z rzeczy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 1 marca 2016 r., I ACa 1190/15). W sprawie rozpoznawanej strony ustaliły, że przedmiotem najmu jest jedno pomieszczenie mieszczące się w lokalu przy ulicy (...) w B., a czynsz wynosił 200 zł plus podatek VAT (od 1 marca 2014 r.), zaś od 1 czerwca 2014 r. - wynosił 1000 zł plus podatek VAT, płatny w terminie 14 dni od dnia doręczenia najemcy faktury VAT (k.14).

Dokonując oceny treści oświadczeń woli stron czynności prawnej Sąd powinien uwzględniać nie tylko wszystkie okoliczności istniejące w chwili składania oświadczenia woli, lecz także okoliczności poprzedzające ten moment, jak również występujące później, jeżeli mogą wskazywać na rzeczywistą wolę stron (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, Lex nr 9220; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, Lex nr 602337). Dlatego też istotnym dla ważności umowy było ustalenie czy strona pozwana po zawarciu umowy w rzeczywistości wykonywała obowiązki charakterystyczne dla stosunku najmu w sposób wynikający z norm kodeksu cywilnego.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany J. M. (1), jakkolwiek pojawiał się w spornym lokalu sporadycznie, to jednak przechowywał (i nadal przechowuje) w siedzibie spółki rzeczy, w tym prywatne obrazy. Na rozprawie w dniu 8 listopada 2018 r. pozwany potwierdził, że są to rzeczy znajdujące się na zdjęciu na k. 51. Pozwany J. M. (1) przyznał też, że początkowo płacił czynsz najmu, uznając go za uzasadniony w sytuacji, gdy spółka miała tam zarejestrowaną siedzibę (zob. zeznania J. M. (1), k. 238v). Jak wynika z powyższego, pozwany nie kwestionował, przynajmniej na początku, faktu zawarcia przez strony umowy najmu ani też wynikającego z niej obowiązku uiszczania czynszu w określonej wysokości. Nie zarzucał też wówczas pozorności przy zawieraniu umowy. Pozwany nigdy też nie wypowiedział spornej umowy, co dziwi tym bardziej, że powód – według twierdzeń pozwanego - nie wyrażał zgody na renegecję wysokości czynszu. Powyższe okoliczności przemawiają za tym, że stosunek prawny stron nie miał cech pozorności.

Jakkolwiek niewątpliwie pożądanym przy stosunku umowy najmu, dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień, jest sporządzenie przez strony protokołu zdawczo – odbiorczego połączonego ze spisem liczników, to jednak popełnione w tym zakresie uchybienie, nie pozwala, w ocenie Sądu Okręgowego, na poczynienie odmiennych ustaleń aniżeli te ujęte w uzasadnieniu kontrolowanego wyroku Sądu Rejonowego. Sąd Rejonowy prawidłowo zauważył przy tym, że w dacie zawarcia spornej umowy powód był współnikiem pozwanej spółki, a byłych współników łączyło zaufanie, a nawet – co pozwany podkreślił w zeznaniach, przyjaźń. W podobnym duchu wypowiedział się zresztą powód, który podał, że współpraca z pozwanym była w spornym okresie bardzo bliska, stąd nie wyszczególniał na umowie konkretnych kwot za media czy innych opłat, gdyż „nikomu nie było to potrzebne”. Nikt o to nie występował, ani powód, ani spółka. Powód zeznał, że nie domagał się zwrotu kosztów za media właśnie ze względu na bliską współpracę z J. M. (3) (zob. zeznania powoda, k. 236v).

Okolicznością bezsporną ponadto jest, że ani pozwana spółka ani jej wspólnicy nie wzywali nigdy powoda do wydania najmowanego pomieszczenia, nie zarzucali, że mieli utrudniony dostęp do lokalu, że nie mogą z niego korzystać. Pozwany bywał w siedzibie spółki, odbierał tłumaczenia przysięgłe z biura tłumaczeń, a także korespondencję lub awiza kierowane do spółki. Powód zeznał, że głównie do pozwanego przychodziła korespondencja urzędowa („była skrzynka w postaci kartonu, gdzie składowane były pisma, w tym pisma z sądu”) oraz paczki, paczki te odbierał pozwany osobiście (zob. zeznania powoda, k. 235v-236). Świadek E. M. zeznała wprawdzie początkowo, że pozwany miał biuro w domu, jednak później podała, że w 2014 r., w okresie letnim, mąż przestał jeździć do biura (zob. zeznania E. M., k. 192-192v). Z powyższego wynika, że pozwany traktował jednak adres przy ul. (...) w B. jako swoje biuro, do którego – choćby sporadycznie – udawał się.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że strony zawarły umowę wyłącznie dla uzyskania adresu w celach rejestrowych spółki, jak chcieliby tego pozwani, to podzielić i tutaj należałoby pogląd Sądu Rejonowego, że dopuszczalne było zawarcie takiej umowy. Tzw. wirtualne biuro w najwęższym wydaniu polega na udostępnieniu danych adresowych - miasto, ulica oraz numer lokalu, które są niezbędne przede wszystkim do rejestracji przedsiębiorstwa z możliwością posługiwania się tym adresem w obrocie gospodarczym i prawnym. Czasami także dołączone są do danych podstawowych pakiety usług np. możliwość korzystania ze skrzynki pocztowej, otrzymania poczty za pośrednictwem biura. Najemca w takim stosunku prawnym czerpie z tego tytułu korzyści, które polegają na tym, że pomimo iż nie potrzebuje pomieszczenia do wykonywania swojej działalności, dysponuje siedzibą przedsiębiorstwa za opłatą. Umowa o „wirtualne biuro” może być umową najmu, przechowywania lub świadczenia usług, w zależności od treści owej umowy.

Wątpliwości Sądu Okręgowego budzi także fakt, że pozwany, który twierdził, że łączyła go z powodem umowa wyłącznie na potrzeby rejestracji spółki, nie wypowiedział powodowi spornej umowy (z uwagi na odmowę przez powoda obniżenia czynszu), nie szukał tańszego rozwiązania na rynku usług przewidującego samą tylko możliwość posługiwania się adresem w obrocie gospodarczym i prawnym. Faktem zaś ogólnie znanym jest przecież pobieranie stosunkowo niewielkiej opłaty przez najemcę z tytułu udostępnienia siedziby przedsiębiorstwu, które nie potrzebuje pomieszczenia do wykonywania swojej działalności.

Kierując się powyższymi ustaleniami i rozważaniami, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty apelacyjne pozwanych nie zdołały podważyć prawidłowości dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych i przyjętej przez ten Sąd oceny zasadności powództwa. Z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 kpc. oddalił apelację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.

Ponadto odpowiednio do wyniku sporu w tej instancji, zasądzono od pozwanych na rzecz powoda koszty postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 99 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, uwzględniając okoliczność, że w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny, nie znajdując jednak uzasadnionych podstaw do podwyższenia należnej opłaty do podwójnej wysokości stawki minimalnej, czego domagał się powód w odpowiedzi na apelację.